

Solidarność

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU „SOLIDARNOŚĆ” ZIEMIA RADOMSKA

W dniu 16 kwietnia br. w kolejnym czwartkowym posiedzeniu wzięło udział 19 członków (pełny skład 22 osoby) Zarządu Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska. W obradach uczestniczył senator Jerzy E. Kępa, którego obecność na posiedzeniach Zarządu ma stać się zwyczajem.

Podstawowymi tematami, objętymi porządkiem obrad były: **Powołanie Rady Fundacji**; W związku z rezygnacją kilku członków z poprzedniego składu, do nowej siedmioosobowej Rady weszło 3 członków Zarządu: Andrzej Jastrzębski, Józef Mąkosa, Jan Janus. Pozostały skład mają wypełnić członkowie Komisji Zakładowych.

Z obrad Zarządu Regionu

Powołanie spółki; Zgodnie z deklaracjami przewodniczącego Andrzeja Beliny położeniu nacisku na działalność gospodarczą, dla poprawy sytuacji finansowej Związku, po rozpoznaniu z wynikami prac przygotowawczych przez ekonomistkę p. Halinę Pałkę oraz po dyskusji Zarząd podjął uchwałę o treści:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w sprawie: powołania Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 16.04.1992r. podejmuje uchwałę o następującej treści:

W nawiązaniu do stanowiska Uchwały Programowej WZD NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, Zarząd Regionu uznaje celowe i konieczne powołanie Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego, w której Zarząd Regionu posiadał będzie pakiet kontrolny udziałów - minimum 51 % tj. 60 mln zł. pozostałe 49 % udziałów wniosą zainteresowane Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność”.

Umowa Spółki z o.o. /akt założycielski/ przed złożeniem w Biurze Notarialnym zatwierdzony będzie przez Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Zarząd Regionu powołuje następujące osoby, które reprezentować będą Zarząd jako wspólnika w Walnym Zgromadzeniu Wspólników: Staszewski Kazimierz, Bochnia Jerzy, Malina Andrzej, Skowroński Jan, Pałka Halina. Jednocześnie Zarząd zobowiązuje osoby te do podjęcia prac związanych ze sporządzeniem umowy Spółki - aktu notarialnego.

Finanse Zarządu; Ze sprawozdania Komisji Budżetowej, przedstawionego przez przew. komisji -Kazimierza Staszewskiego wynikało, że obecny Zarząd przejął budżet z ok.

14-milionową stratą. Preliminarz budżetowy na 1992 r. ma być przedstawiony przez komisję na następnym posiedzeniu Zarządu.

- **Stanowisko ZR wobec uchwały Rady Miejskiej o podwyższeniu stawek czynszowych za dzierżawę** zostało wyrażone w przyjętej przez Zarząd uchwałę:

Podjęcie przez Radę Miejską uchwały nr 265/92 z dnia 23.01.1992r. dotyczącej podwyższenia stawek czynszu za dzierżawienie nieruchomości - gruntów stanowiących mienie komunalne Gminy Miasta Radom, co do której projektu, zgodnie z art. 19 ust.2 ustawy o związkach zawodowych, mają wypowiedzieć się związki zawodowe, bez przedłożenia jej projektu do zaopiniowania związków zawodowych, stanowi rażące naruszenie prawa, powodujące nieważność uchwały.

W związku z tym żądamy uchylecia tej uchwały. Przypominamy jednocześnie o obowiązku konsultowania tego typu spraw z związkami zawodowymi.

Następnie po zapoznaniu obecnych, przez sekretarza Zbigniewa Cebulę, o bieżących uchwałach Pre-

dok. na str. 4

Demonstracja „S”

Nabrzmiałe od dłuższego czasu problemy życia społeczno-gospodarczego kraju znalazły swój zewnętrzny wyraz w demonstracji „Solidarności” przybyłej z całego kraju, która to demonstracja odbyła się 24 kwietnia w Warszawie. Celem jej głównym było wyrażenie wsparcia dla działań negocjacyjnych KK w rozmowach z Rządem dot. wzrastającego bezrobocia, rosnących kosztów utrzymania. Marsz protestacyjny, wg. słów przew. M.Krzaklewskiego-przedostatnie ostrzeżenie dla władz-rozпочzął się o godz.11-tej odczytaniem petycji na Pl. Piłsudskiego. Posłowie witali protestujących przed gmachem Sejmu, czego nie uczynili Marszałkowie Sejmu i Senatu. Premier J.Olszewski witał „S” z sympatią i ze zrozumieniem dla słusznych postulatów i rozgoryczenia społeczeństwa. Za podstawowy problem kraju uznał brak rozwiązań ustawowych. Manifestacja zakończyła się ok.14.40 przed Belwedem okrzykami „precz z komuną” oraz odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”, zaintonowanego przez Prezydenta. W demonstracji udział wzięło ok. 100 tys.osób. Region Radomski reprezentowało ok.120 członków „S”, głównie z „Radoskóru”, „Łucznika”, „Promitu” i „Chemomontażu” z Pionek.

PROBLEMY OŚWIATY

" PRZYCZYNY I SKUTKI "

W województwie radomskim cofnął się czas - twierdzą jedni. stare wróciło - mówią zniechęceni i rozżaleni, a jeszcze inni denerwują się i pytają - co wy robicie w tej "Solidarności", jak możecie godzić się z tym, że 9 miesięcy ciężkiej pracy, ogromnego wysiłku ekipy kuratora Kozioła idzie na marne?

No cóż chyba zdajemy sobie z tego sprawę, że sytuacja jaka zaistniała w naszym województwie, jest wynikiem wielu posunięć, jakie miały miejsce od czasu sławetnego konkursu na kuratora.

ZNP, który był tak zawsze lojalny wobec władzy komunistycznej, jest w tej chwili bardzo zadowolony, jego członkowie wrócili do łask w Kuratorium. Dla ludzi dawnych czerwonych ekip Janika i Grabowskiej stworzono samodzielne stanowiska, powołano ich na dyrektorów, a nieustanna reorganizacja Kuratorium miała na celu wyeliminowanie ze znaczących stanowisk oświatowych członków "Solidarności" i jej sympatyków. Kilka osób odeszło, nie wytrzymało atmosfery, jaka zapanowała w Kuratorium od chwili objęcia fotela kuratora przez p. K.Dzierżanowską.

Następne posunięcia to zatrudnienie w szkołach średnich w samym Radomiu 130 emerytów i to przede wszystkim ludzi o bardzo wyskich emeryturach. Tak to się dziwnie złożyło, że zakaz zatrudniania emerytów dotyczył głównie członków "S", natomiast wierni władzy ludowej funkcyjni aparatczycy, lektorzy komitetów nie mieli większych, prawie żadnych problemów z zatrudnieniem.

Nic więc dziwnego, że taka atmosfera musiała zaowocować - i do konkursów na dyrektorów placówek oświatowo-wychowawczych stanęli zwartym szykiem, z komunistyczną butą, niedawni prominenci.

Przecież wszystko, co działo się ostatnio w radomskim kuratorium dodało im otuchy.

A więc ci, którzy zwalniali z pracy za wieszanie krzyży, odmówienie zdjęcia Ich ze ścian, którzy działali wspólnie z SB, byli delegatami na ostatni nadzwyczajny zjazd nieboszczki PZPR, ci którzy niszczyli nauczycieli niepokornych, zwalniali ich z pracy, weryfikowali w czasie stanu wojennego, o których pisał "Wolny Robotnik", że dyrektorowanie zaczęli od usuwania Znaku Boga ze ścian szkolnych (wieś Wsola) - wygrywają konkursy.

Straszne to, że ludzie młodzi, zdolni, pełni najlepszych chęci - przegrywają ze starymi układami.

Najczęściej członkowie komisji konkursowych - rodzice i nauczyciele - milczą, nie zadają żadnych pytań, bo i po co. Przyjeżdżają lub przychodzą z gotowym scenariuszem, wiedzą na kogo oddać głos.

Wedle nowej ustawy oświatowej dyrektor będzie samodzielnie kierował polityką kadrową, więc na wszelki wypadek lepiej się nie narażać.

I cóż się dziwić, że prawie we wszystkich ogólniakach radomskich, w "Odzieżówce", w Iłży, Zwoleniu, Solcu przegrali młodzi, a konkursy wygrali dotychczasowi dyrektorzy.

Prawie we wszystkich szkołach podstawowych w terenie - Biało-brzegi, Żdżary, Kadłub, Suskowska, Myśli-szewiec, Cobieszyn, Drzewica, Wierzbica, Ruda Wielka, Pionki, Orońsko, we wszystkich poradniach - wygrali dotychczasowi sprawdzeni w wierności dla władzy lu-

dowej.

Podaję tylko kilka przykładów, bo w rzeczywistości lista jest bardzo długa.

I nasuwa się pytanie - co na to mówi pan i p. kurator? Czy nie należy bić się w piersi?

Pomyślmy o tym, że już dziś ludzie myślący o krytykę to wszystko, co dzieje się w naszym województwie, a przecież historia również będzie dłać nasze czyny.

Miejmy teraz nadzieję, że wygranie konkursu jest równoznaczne z mianowaniem, a będącym walcem o to, by ludzie tacy jak wicekurator Rutkowski, Solska i im podobni nie kształtowali obywatelskiej szkoły Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Maria Bartuła

WIZYTA W MEN

Dnia 25 marca 1992 r. z inicjatywy Rady Sekcji NSZZ "Solidarność" doszło do spotkania pomiędzy przedstawicielami radomskiej "S" oświatowej, a strem Stelmachowskim. O wizycie w ministerstwie biegaliśmy już od dłuższego czasu. Niestety, nie objawialiśmy się o mur sekretarek dzielnie bronionej dostępu do przełożonego.

Postanowiliśmy więc skorzystać z autorytetu zycy p. senatora Jerzego Kępy. Poskutkowało.

W rozmowie z ministrem Stelmachowskim uczestniczyli: senator Jerzy Kępa, Wiesław Mizerski, Marek Wróbel, Maria Bartuła oraz przewodniczący Komisji Zakładowej nr 1 Zdzisław Janiewski.

Przedstawiliśmy panu ministrowi opinię o karykaturalnej, naszym zdaniem, sytuacji oświaty w województwie radomskim (uwagi te odnosiły przede wszystkim do szkół kuratorskich).

Wskazywaliśmy zwłaszcza na niebezpieczne tendencje powrotu do stanu sprzed 1990 r. Wielokrotnie mówiliśmy o zagrożeniu wynikającym z faktu, iż prawie wszystkie dotychczasowe konkursy zostały w kuratorium rozstrzygnięte na korzyść ludzi reprezentujących "stary garnitur władzy".

Jak można mówić o jakimkolwiek odkomunizowaniu radomskiej oświaty, skoro wygrywają ludzie aktywni i zaangażowani w walkę o świeżość szkoły, czy pod tym względem nieudolni.

Mówiliśmy o tym, że konkursy są wygrywane przez określone osoby, zanim jeszcze dojdzie do oficjalnego przesłuchania kandydatów. Niektórzy członkowie komisji nie silą się nawet na zadanie choćby jednego pytania. Jest to niepotrzebne, gdyż ludzie ci od dawna wiedzą, na kogo mają głosować.

Ministra Stelmachowskiego wyjątkowo zainteresowała sprawa Zespołu Szkół Przemysłu Skórzanego.

Jest to jedyna tego typu placówka w całej Polsce dysponująca wartościowym parkiem maszynowym.

W grudniu 1991 r. otrzymaliśmy od członków w tej szkole bardzo niepokojące wieści, że warte ty są celowo doprowadzane do bankructwa po to, mogła je za bezcen przejąć Fundacja "Pomoc Szkole" (nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że za fundację stoją osoby należące do peerelowskiego etabli-

W okresie styczeń-marzec we wszystkich jednostkach przemysłowych województwa, z wyjątkiem przemysłu materiałów budowlanych (wzrost o 10,2 proc.), zanotowano spadek przychodu ze sprzedaży: w przemyśle stalowym o 19,1 proc., maszynowym o 45,4 proc., chemicznym o 16,8 proc., skórzanym o 28,4 proc. oraz spożywczym o 27,9 proc.

Wydajność pracy w przemyśle, w analogicznym okresie wzrosła w stosunku do ubiegłego roku o 32,5 proc.

Wzrost odnotowały m.in.: przemysł chemiczny o 6,4 proc., materiałów budowlanych o 37,7 proc., skórzany o 0,8 proc., i spożywczy o 25,5 proc.

Spadek wystąpił w przemyśle: metalowym o 13,2 proc., i maszynowym o 1,0 proc.

Sytuacja społeczno - gospodarcza w statystyce

W marcu przeciętne wynagrodzenie netto (bez podatku dochodowego) w znaczących dla województwa gałęziach przemysłu wynosiło (w tys. zł): przemysł precyzyjny - 3.500, włókienniczy - 2.630, poligraficzny - 2.437, maszynowy - 2.428, spożywczy - 2.317, chemiczny - 2.030, papierniczy - 1.921, materiałów budowlanych - 1.869, drzewny - 1.730, elektroniczny - 1.699, stalowy - 1.660, odzieżowy - 1.598, ceramiki szlacheckiej - 1.586, skórzany - 1.554.

W innych dziedzinach: handel - 2.153, transport - 2.051, budownictwo ogólne - 1.936, ochrona zdrowia i opieka społeczna - 2.267, gospodarka domowa - 2.921, gospodarka mieszkaniowa - 1.878, rolnictwo - 1.266, leśnictwo - 1.541.

Sytuacja rynkowa w pierwszych dniach marca wykazywała oznaki równowagi; na co wpływ miały wysokie ceny na towary i usługi.

Na skutek wzrostu cen na paliwa płynne, zanotowano w kwietniu wzrost cen na mięsa i jego przetworów: wołny z kością o 5,2 proc., żeberka o 9,1 proc., wieprzyny o 5,5 proc., szynki o 2,8 proc., kiełbasy towarowej o 9,3 proc., kiełbasy zwyczajnej o 3,7 proc. Wysokie ceny potraw spowodowały spadek zainteresowania usługami gastronomicznymi. Zlikwidowano wiele restauracji.

Analogicznie przedstawia się sytuacja z usługami dla ludności. Korzystanie z nich ogranicza się jedynie do niezbędnego minimum.

W/g danych statystycznych liczba bezrobotnych w województwie radomskim zmniejszyła się na koniec marca o 9.600 osób. Spadek bezrobocia jest jednak tymczasowy i jest skutkiem wejścia w życie nowej ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu, która w znacznym stopniu ogranicza prawa do zasiłku, a tym samym zmniejsza zainteresowanie bezrobotnych rejestracją.

W marcu pracę podjęło 960 osób (w tym 370 kobiet); w Radomiu - 625 osób (254 to kobiety), w Szydłowcu 117 (47 - kobiet), w Grójcu 70 osób (24 kobiety), w Koźminach 60 (21 - kobiet), w Zwoleniu 39 (11 kobiet).

na podst. Radomsk. Inf. Statystycznego opracował Zbigniew Cebula

ze str. 2 - Wizyta w MEN

Rada Sekcji zainteresowała się tą sprawą i zaczęła pilotować. Od razu wysłaliśmy pismo do ministerstwa prosiąc o interwencję. Powiadomiliśmy również p. Kura-

tor o tym, że w placówce tej najprawdopodobniej doszło do nadużyć.

Ku mojemu zdziwieniu zauważyliśmy, że p. Dzierżanowska zupełnie zignorowała nasze uwagi, gdyż pierwszy konkurs jaki się odbył, był konkursem na dyrektora ZSPS. Dodam, że jedynym kandydatem okazał się dotychczasowy kierownik warsztatów - p. Felde. Od początku był oczywiste, że będzie on zwycięzcą.

W drugiej części rozmowy z p. ministrem wspominaliśmy o wiecznej reorganizacji kuratorium, która naszym zdaniem, ma na celu wyeliminowanie z gremiów decyzyjnych członków "S" - ludzi, którzy sprawdzili się wcześniej za urzędowania kuratora S.Kozioła.

Minister Stelmachowski wszystkie te uwagi przyjął i stwierdził, że pokrywają się one z sygnałami, jakie otrzymywał z innych części kraju. Dodał, że spróbuje częściowo zrezygnować z konkursów. Nie wszyscy dyrektorzy-elektci otrzymają nominację, co więcej minister będzie chciał zrezygnować z tej formy rekrutowania kuratorów, bądź znacznie ją ograniczyć. Ostateczna decyzja o mianowaniu kogoś na stanowisko będzie zawsze leżała w rękach ministerstwa. Wszystkie te zmiany zostaną najprawdopodobniej ogłoszone w maju, kiedy nauczyciele otrzymają pierwszą część podwyżki (ok. 400 tys. zł). Druga część podwyżki planowana jest na wrzesień 1992 r. Średnia płaca w szkolnictwie na początku nowego roku szkolnego będzie wynosiła 3.125 tys. zł.

Na nasze uwagi, że jest chyba nierealne, minister odpowiedział, że przeprowadził już w tej sprawie rozmowę z min. Olechowskim i uzyskał zgodę na takie posunięcia.

Jeśli jednak dalsze propozycje min. Stelmachowskiego zostaną odrzucone, należy spodziewać się jego dymisji.

Na koniec przedstawiliśmy p. ministrowi wszystkie zgromadzone przez nas materiały i wstępnie umówiliśmy się na kolejną wizytę, w trakcie której nasze zarzuty będą szczegółowo rozpatrywane.

Marzena Wróbel

" Bezrobocie " Kolegium u Wojewody

We wtorek, 21 kwietnia odbyło się spotkanie, którego celem była pomoc środowisk politycznych, oparta na konstruktywnej dyskusji, w opracowaniu programu ograniczającego bezrobocie w woj. radomski. Inicjatorem był Wojewoda Radomski - Jan Rejczak, a w spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści woj. Radomskiego, z Wicemarszałkiem Sejmu - H. Bąkiem i Senatorenem Jerzym E. Kępą - z parlamentarnego Klubu NSZZ "S".

Po otwarciu kolegium Wojewoda przekazał prowadzenie spotkania dyrektorowi Woj. Biura Pracy - p. J. Maciejewskiemu. Wystąpienia p.p. Maciejewskiego i Jagielskiego dały początek dyskusji, jednak nie zawsze konstruktywnej. Mówiono o osobach dotkniętych bezrobociem, młodych kończących szkoły, absolwentach z ubiegłego roku, o ustawie, która co kilka miesięcy eliminuje pewną grupę osób pobierających zasiłki.

Na uwagę zasługiwały informacje o kredytach dla bezrobotnych z Banku Inicjatyw Społecznych SA oraz propozycji rozwiązań sprawach związanych z bezrobociem przez nowopowstałą Agencję Rozwoju Regionalnego. NSZZ "S" Ziemia Radomska zgłosiła następujące propozycje:

- Szybkiego połączenia wszystkich rej. biur pracy z bazą danych w Woj. Biurze Pracy dla zapewnienia szybkiej informacji o wolnych miejscach pracy w ca-

KU PROFESJONALIZMOWI

Ostatnie dwa lata wskazują na to, że "Solidarność" jest mało skuteczna w działaniu. Jej notowania w odczuciu społeczeństwa idą do dołu. Polityka Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" doprowadziła do tego, że działalność Związku w zakładach pracy ograniczyła się w zasadzie do pobierania składek członkowskich.

Trudno jest podnieść ludzi do działalności społecznej, coraz trudniej o quorum na zebraniach związkowych.

Myśleliśmy, że Komisja Krajowa otrząsnęła się z marazmu, kiedy pod naciskiem Regionów i Komisji Zakładowych ogłosiła ogólnopolski strajk ostrzegawczy (13.01.) w odwet za podwyżkę cen na nośniki energii. Niestety kunktatorska polityka działaczy Komisji Krajowej wzięła górę. Wycofano się z uchwały nr. 204, a podwyżki weszły w życie.

W niedługim czasie podwyższono ceny na paliwa płynne. Na okrasę Rząd zafundował nam kolejną podwyżkę cen na nośniki energii, a w dniu święta ludzi pracy (1.05) mają wzrosnąć o 100% opłaty czynszów w mieszkaniach kwaterunkowych i zakładowych. Rada Ministrów zaplanowała również obciążenie niektórych zasilków rodzinnych i wprowadzenie podatku obrotowego od określonych towarów przemysłowych i art. spożywczych. Wszystko to odbywa się przy wysokiej recesji, bankructwach zakładów pracy, wzroście bezrobocia.

Związek zawodowy jako jedną ze swoich powinności ma obronę godności i interesów pracowniczych. Jednak mimo zdecydowanych sprzeciwów ogólnych związkowych, mimo uchwał i oświadczeń słanych do KK, "czapa" Solidarności nie zmieniła swej polityki i nie podjęła zdecydowanych działań w celu zahamowania drastycznego spadku poziomu życia rodzin pracowniczych i bezrobotnych. Prowadzone przez związek negocjacje w zespołach problemowych nie przynoszą żadnych efektów. Na nic zdają się regionalne akcje protestacyjne. Zakłady upadają, wzrasta bezrobocie (do końca br. 3,2 mln.)

Wszyscy pamiętamy parasol z napisem "Solidarność".

Działania dwóch poprzednich ekip rządowych nie poprawiły sytuacji rodzin pracowniczych. Dziś większość z nich by

przeżyć od pensji do pensji (jeżeli się otrzyma) rezygnuje z opłat za mieszkanie, światło itp. Palec wskazujący niezadowolonego społeczeństwa kieruje się na Związek "Solidarność" jako na inicjatora i główny motor zmian w kraju, które nie zadawalają społeczeństwa, a "Solidarność" powoli przestaje za zmianami tymi nadążać.

Jednym z głównych tego powodów jest odejście znacznej grupy działaczy i ekspertów do polityki i administracji państwowej. Dziś są oni naszymi bezwzględnie przeciwnikami. Nie przygotowaliśmy na czas ich zastępców, odczuwamy brak doradców. Główna broń "Solidarności" jaką były strajki, w obecnej sytuacji nie przynosi dużej skuteczności (przemysł lotniczy). Dramatyczne formy strajku jakimi są głodówki przyniosły minimalny sukces protestującym. Strajk przestał być receptą na sukces. Głównym środkiem działania Związku powinny być negocjacje, a w razie wyczerpania możliwości strajk generalny całej branży, regionu czy kraju.

Czy Związek jest przygotowany do negocjacji? Czy ma w swoich szeregach fachowców od przekształceń własnościowych, ekonomistów, prawników itd.? Niestety nie. Jeśli są to ich nie znamy. Co jest przyczyną, że pomimo apeli i prób intelektualistów nie kwapią się do pracy dla "Solidarności"?

Prawda jest smutna, nie jest to już 1980 czy 1988 rok, nie ma totalitarnej władzy a Związek jest zbyt biedny na zatrudnianie wybitnych fachowców. Nie może sobie na to pozwolić ani Komisja Krajowa, ani Zarząd Regionu. W stanie wojennym Zarząd Regionu urtacił cały majątek, którego jeszcze nie odzyskał.

Nie najlepsza gospodarka finansowa poprzedniego Zarządu Regionu sprawiła że zastaliśmy finanse Związku prawie na granicy wypłacalności. Podjęliśmy działania zmierzające do zmiany tego stanu: minimalizacja zatrudnienia pracowników administracyjno-technicznych, prace interwencyjne, próby prowadzenia działalności gospodarczej (założenie spółki). Skuteczne interwencje w zakładach pracy, szeroka informacja i wiele innych pozytywnych działań - mamy nadzieję pomogą w odzyskaniu zaufania wśród członków Związku i Komisji Zakładowych. Regularny spływ składek

członkowskich do ZR i gospodarki obrót powinny pozwolić na korzystanie pomocy ekspertów i biur konsultacyjnych negocjacyjnych. "Solidarność" miała doradców, którzy stanowiliby zaplecze merytoryczne Związku. W niedługim czasie można by było przeszkolić nowe kadry działaczy związkowych świadomych swych praw i obowiązków.

Obraćny mądrze kapitał Związku powinien zaowocować utworzeniem funduszu strajkowego (w tej chwili nie istnieje), funduszu szkoleń ogólnozwiązkowych, prasy związkowej, pomocy dla bezrobotnych poprzez przekwalifikowania zawodowego.

Było by to przejście do prawdziwej profesjonalnej działalności Związku opartej na fachowej wiedzy działaczy. Takie działanie automatycznie powinno postawić Związek w innej pozycji w stosunku do Rządu, administracji państwowej i pracodawców.

Wiemy, że mimo wielu porażek "Solidarność" jest nadal groźną i poważniejszą siłą mogącą włączyć swoje ręce.

Wie o tym Rząd, wiedzą urzędnicy państwowi, dyrektorzy, partie polityczne i w ich interesie jest żeby "Solidarność" była rozbita, słaba finansowo i osłabiona.

Dobiegła końca kadencja władzy związkowych. Niemal w 75% zmienili skład Zarządów Regionów. Pod koniec maja Krajowy Zjazd Delegatów wybrał nową Komisję Krajową. Miejmy nadzieję że znajdują się w niej ludzie, którzy będą wypełniać zadania statutowe Związku i podejmą działania zmierzające do profesjonalizmu Związku. Tylko czy zdążą na czas? ...

Sekretarz ZR
NSZZ "Solidarność"
Zbigniew Cebula.

SKLEP SPÓŁKI "RAGÓ"
ul.1905 Roku 1/9
(w pobliżu ul. Młodzianowskiej)
oferuje:

-maszyny do szycia 2-go gal.
(atrakcyjna cena) w wolnej sprzedaży
-maszyny do pisania
-lodówki "Silesia"
-pralki automatyczne "Diana" i "Luna"
-pralki półautomatyczne
-zamrażarki szufladkowe
-włókniki
-komplet meblowy "Ostoja" na raty
-zestawy młodzieżowe, biurka

Ceny konkurencyjne
SERDECZNIE
ZAPRASZAMY

W związku z podwyżkami cen energii i gazu od 1 kwietnia 1992r. KZ NSZZ "Solidarność" oraz jej członkowie, wyrażamy wielkie oburzenie na arogancję władzy; nie liczenie się z ludźmi pracy, a liczenie się z Funduszem Walutowym.

Władza podnosi podatki ściągane z ludzi pracy, opłaty oraz ceny na różne artykuły - co jest nie do udźwignięcia - a sama nawet w najniższym stopniu tych ciężarów nie doświadcza.

Jesteśmy oburzeni, ponieważ ta władza miała być nasza.

W rzeczywistości jest tak, jak z władzą komunistyczną. Tamci byli na usługach ZSRR, a ci na usługach Funduszu Walutowego.

Obecna władza podnosi ceny do wysokości cen światowych, tylko że my robotnicy obecnie wydajemy na opłaty za energię, gaz i czynsz ponad 70 % pensji.

Pytamy więc, czy światowy robotnik wydaje tyle samo?

Przez ostatnie dwa lata zwalali wszystkie niepowodzenia na komunistów. To jest nieprawda. Jeżeli

PROTEST

komuniści im przeszkadzali, to obecna władza nie robiła nic, aby temu zapobiec, ponieważ trwa walka o stołki, a nie o dobro Rzeczypospolitej Polskiej i ludzi pracy.

Zapomniał Pan Prezydent, że tylko dzięki robotnikowi piastuje ten urząd.

Teraz zamiast totalitaryzmu wprowadzają nam ne-

dzaryzm.
Za ich pozwoleniem powstają afery na niespotykaną skalę, to oni są odpowiedzialni. To jest po prostu bandytyzm. Jak oni śmiają się deklarować, że są wierzącymi chrześcijanami. Nie ma nic gorszego od swojego.

KZ "Solidarność" oraz jej członkowie domagają się od Regionu NSZZ "S" Ziemia Radomska działań w obronie ludzi pracy.

Należy zobowiązać KK NSZZ "Solidarność" do form protestu ze strajkiem generalnym włącznie. Władza, która gnębi ludzi pracy, nie może mieć ich poparcia.

Domagamy się pociągnięcia do odpowiedzialności za ten stan rzeczy; za niszczenie polskiej gospodarki, za nędzę polskich rodzin - rządu Tadeusza Mazowieckiego, Jana Krzysztofa Bieleckiego oraz rząd Jaceka Olszewskiego.

Proponowalibyśmy, aby członkowie rządu otrzymywali pensje równe przeciętnej krajowej i ani grosza więcej. Wtedy być może i oni doświadcziliby niedostatku, a co więcej zaczęli realnie myśleć i rządzić.

My robotnicy oraz rolnicy jesteśmy najbardziej przez naszą władzę gnębieni.

Wstydziły się, że na nią głosowaliśmy. Jesteśmy oszukani.

Komisja Zakładowa NSZZ "S"
Przedsiębiorstwa Usług
Budowlanych Transportowo-
Sprzętowych w Radomiu

Protest przesłano na ręce KK NSZZ "S" /

FUNDACJA GOSPODARCZA

podaje szczegółowe informacje o organizowanych kursach:

* prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów

w trakcie szkolenie omówione będą również różne rodzaje podatków oraz jak wypełniać comiesięczną deklarację dla Urzędu Skarbowego. Zapewniamy niezbędne materiały.

Najbliższy termin szkolenia 22 i 23 kwietnia, w godz. 14⁰⁰ - 17⁰⁰. Koszt - 290 tys. zł.

* przedwakacyjny podstawowy kurs języka angielskiego

(40 godzin) - dla osób zamierzających wyjechać w celach turystycznych (lub innych). Zakres kursu obejmuje podstawowe zwroty i niezbędne dialogi do porozumienia się za granicą (np. na dworcu, w sklepie, przy nawiązywaniu kontaktów).

Jeśli chcesz się pewniej czuć w czasie wakacyjnego pobytu za granicą, skorzystaj z tej szansy!

Ilość miejsc ograniczona. Czas szkolenia: maj i czerwiec (spotkania 2 razy w tygodniu).
Koszt szkolenia - 950 tys. zł.

* kurs sekretarek - termin 4-9 maja

Zajęcia codziennie od 8 - 14tej. W programie m.in.:

- organizacja pracy sekretariatu,
- technika biurowa + wykorzystanie komputera,
- wzory korespondencji w j.angielskim,
- podstawy j. angielskiego (kontakty telefoniczne i osobiste),
- "image" sekretarki
- porady praktyczne psychologa i kosmetyczki
- wykład na temat "Sekretarki na Zachodzie" oraz udział w Pokazie Mody Kolekcji B.F.Hanaocki.

Termin zgłoszeń do końca kwietnia. Koszt - 960 tys. zł.

* kursy komputerowe - 24 godz.

zakres kursu: system operacyjny DOS, pakiet Norton Commander, Xtree oraz Egitor Tekstu.

W grupach 10-cio osobowych, ćwiczenia praktyczne przez 24 godz. po 2 osoby przy komputerze.
Przewidywany koszt do 800 tys. zł. Planowany termin: maj i czerwiec

* szkolenie dla przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ "S" i Rad Pracowniczych.

W programie: interpretacja ustaw o przedsiębiorstwach, o prywatyzacji oraz o Związkach Zawodowych.

Także - technika negocjacji - ćwiczenia.

Termin: 29 i 30 kwietnia 1992r.. Początek: 29.04.92 godz. 10-ta. Miejscem szkolenia jest Ośrodek Szkoleniowy w Siczkach. Koszt uczestnictwa - 600 tys. zł-obejmuje zakwaterowanie i wyżywienie. Zgłoszenia i opłaty do 27.04.1992 r.

Istnieje możliwość uczestnictwa w szkoleniu bez zakwaterowania i wyżywienia - koszt. 400 tys. zł.

Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" proszone są o odbiór ankiet, wyniki których posłużą do lepszej organizacji pracy Zarządu Regionu.

Termin składania wypełnionych ankiet: do 30 kwietnia

RADA FUNDUSZU DLA BEZROBOTNYCH na zebraniu w dniu 4 kwietnia br. przydzieliła zapomogi 18 członkom "Solidarności", pozostającym na zasiłku dla bezrobotnych - na ogólną kwotę 3,6 mln złotych.

UPRAWNIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W STOSUNKACH PRAC

Współdziałanie związków zawodowych z organami samorządu załogi.

Współpraca z organizacjami samorządowymi załogi wynika wprost z zakresu działania związków zawodowych. Związek zawodowy zajmuje stanowisko wobec organu samorządu w sprawach dotyczących zbiorowych interesów i praw pracowniczych, w tworzeniu korzystnych warunków pracy, bytu i wypoczynku.

Realizacja tych uprawnień wymaga ścisłej współpracy pomiędzy organizacjami związkowymi, a działającymi w zakładzie organami samorządu załogi oraz kierownikiem zakładu pracy. Pracodawca i organy samorządu nie mogą uchylić się od takiej współpracy, w przeciwnym razie utrudnialiby wykonywanie działalności związkowej zgodnie z przepisami ustawy. Takie działanie zagrożone jest karą grzywny.

Podstawą współpracy rady pracowniczej przedsiębiorstwa ze związkami zawodowymi ma być wzajemne porozumienie, przy czym współpraca ta nie musi opierać się wyłącznie na formalnym porozumieniu.

Porozumienie może przewidywać różne formy współpracy, od wymiany informacji o działalności stron porozumienia, po współpracę opartą na współdziałaniu zespołów lub komisji rady pracowniczej z podobnymi zespołami związków zawodowych.

Zakres przedmiotowy współpracy rady pracowniczej ze związkami zawodowymi dotyczy spraw z zakresu zbiorowych stosunków pracy, należących do kompetencji stron porozumienia, a przede wszystkim do kompetencji stanowiących rady pracowniczej. Współpraca powinna się zamykać w dozwolonych granicach, w jej następstwie nie może dojść do przekazania części uprawnień rady na rzecz związku lub do podjęcia wspólnej uchwały przez współpracujące strony w sprawie należącej do wyłącznych uprawnień organu samorządu załogi.

Związki zawodowe nie powinny uchylić się od podejmowania współpracy z radą pracowniczą. Poprzez taką współpracę organizacje związkowe wywierają wpływ (opiniodawczy) na decyzje organu zarządzającego przedsiębiorstwem i w ten sposób właściwie reprezentują interesy ogółu pracowników.

Wspólny obszar zainteresowań i działań nie może jednak przesłonić interesów związków zawodowych i rady pracowniczej, a współpraca o której mowa, w niczym nie ogranicza niezależności rady pracowniczej i organizacji związkowej.

Jeżeli uchwały lub decyzje organów przedsiębiorstwa dotyczą spraw wchodzących w zakres działania związków zawodowych, przed ich podjęciem organy te zobowiązane są umożliwić związkom zawodowym zajęcie stanowiska z zastosowaniem następujących zasad:

- Organ przedsiębiorstwa powinien zawiadomić na piśmie zakładową organizację związkową o każdej zamierzonej uchwale (decyzji) - z podaniem jej zakresu przedmiotowego.
- Zakładowa organizacja związkowa podejmuje pisemną uchwałę, w której wyraża swoje stanowisko. Prawo nie przewiduje terminu w którym związki zawodowe powinny wyrazić swą wolę. Należy więc przyjąć, że związek powinien zrobić to niezwłocznie, tj. w możliwie krótkim czasie.
- Organ przedsiębiorstwa podejmuje uchwałę (decyzję) po zapoznaniu się ze stanowiskiem organizacji związkowej, przy czym wcale nie musi tego stanowiska

respektować. W tym zakresie udział związków ma charakter opiniodawczy.

Zakresem konsultacji ze związkami zawodowymi te są uchwały dotyczące następujących spraw:

- statutu przedsiębiorstwa
- podziału wygospodarowanego dochodu przedsiębiorstwa na fundusze oraz ustalania zasad ich wykorzystania
- podziału zysku przeznaczanego dla załogi
- wieloletnich i rocznych planów przedsiębiorstwa
- inwestycji
- zakładowego budownictwa mieszkalnego i socjalnego
- klubów techniki i racjonalizacji
- regulaminu pracy w przedsiębiorstwie.

Współdziałanie rady pracowniczej ze związkami zawodowymi jest przewidziane także przy uchwalaniu regulaminu pracy przedsiębiorstwa państwowego. Regulamin uchwalany jest przez radę pracowniczą na wniosek dyrektora, po uprzednim uzgodnieniu treści z zakładową organizacją związkową. W tej kwestii związek zawodowy nie podejmuje wspólnej decyzji, uczestniczy jedynie z głosem stanowczym w jej wydaniu przez inny podmiot. To zaś oznacza, że regulamin wydany z pominięciem związków lub nie respektujący stanowiska związkowego jest ważny, a organizacja związkowa ma prawo podjąć działania interwencyjne.

Współdziałanie związkowe, ale już z głosem opiniodawczym jest przewidziane przy sprawowaniu przez radę pracowniczą kontroli przestrzegania norm pracy oraz dyscypliny pracy i płac, a także przy projektowaniu połączenia, podziału lub likwidacji przedsiębiorstwa. Podejmując uchwały w tych sprawach, rada pracownicza lub organ załogowy nie są związani merytorycznym stanowiskiem związków, mają jednakże obowiązek zapoznania się z tym stanowiskiem. Jeżeli podmioty te pozbawią związki możliwości współdziałania, zakładowe organizacje związkowe mogą podjąć działania interwencyjne.

Bezrobocie w województwie

Na dzień 31 marca 1992 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w biurach pracy wynosiła: 42.579 osób (w tym 20.472 kobiety) - co stanowi 10,9 % wszystkich czynnych zawodowo w województwie.

Najwięcej bezrobotnych przypada na Radom - 15.000 osób - co stanowi 13,3 %.

Biorąc pod uwagę stopę bezrobocia (stosunek bezrobotnych do czynnych zawodowo), **największe** bezrobocie występuje w: Iłży - 18,8 %, Szydłowcu - 13,7 %, Pionkach - 13,6 %, Przysusze - 11,1 %; **najmniejsze** w: Grójcu - 5,8 %, Białobrzegach - 6,5 %, Lipsku - 6,5 %.

Stosunkowo niewielki procent stanowiły zwolnienia grupowe. Objęły one 18 % zwalnianych, co stanowiło 7509 osób pozbawionych pracy przez 72 zakłady.

Liczną grupę wśród bezrobotnych stanowią absolwenci - 5.022 osoby, w tym absolwenci szkół zawodowych - 3.114, liceów ogólnokształcących - 607, szkół wyższych - 201.

Biura pracy na ostatni dzień marca zarejestrowały 347 ofert pracy, w tym 261 na stanowiska robotnicze.

Od 1 stycznia do 31 marca br. skierowano do pracy 680 osób, w 132 przypadkach były to prace interwencyjne.

/ opr. na podst.inform. Woj.Biura Pr